



# kurier

Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

## Jedność

### Piąty polonez w sercu Polkowic

Cztery dni po studniówce tegoroczni maturzyści wraz z przedstawicielami władz gminnych i powiatowych zatańczyli w polkowickim Rynku poloneza. Impreza powoli staje się lokalną tradycją i z roku na rok ma coraz efektowniejszą oprawę. Taneczny korowód płynnie przemieszczał się z miejsca na miejsce, a nagrodą za wysiłek włożony w taniec były brawa od licznie przybyłych widzów.

str. 12



**Na Polanie Jakuszyckiej trwa 39. Bieg Piastów. To doskonały pretekst, żeby w ostatnie dni lutego wybrać się właśnie do Szklarskiej Poręby i wziąć udział w zawodach lub chociaż dopingować zawodników. Więcej o tej imprezie na str. 9**



## Drodzy Czytelnicy,

Piąty rok ukazowania się naszego pisma postanowiliśmy zaakcentować lekką zmianą wizerunku. Nowa winieta ma podkreślić misję, która przyświeca powstawaniu miesięcznika. Jest to pismo dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego, informujące zarówno o poczynaniach władz samorządowych naszego regionu, działaniach organizacji społecznych, jak i o większych i mniejszych osiągnięciach pojedynczych osób.

Znajdziecie Państwo na naszych łamach doniesienia ze świata gospodarki, lokalnej kultury, edukacji i sportu. „Kurier” w dalszym ciągu wypełnia zadania informatora Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, zatem nie może w nim zabraknąć również wieści na temat gospodarki odpadami komunalnymi.

Z niecierpliwością czekamy na Państwa uwagi i spostrzeżenia, które pomogą nam tworzyć pismo jeszcze bardziej przyjazne naszym Czytelnikom, proste i dostępne w odbiorze.

Mam nadzieję, że wspólną komunikację ułatwi również strona internetowa „Kuriera”, którą uruchomimy na wiosnę.

*Małgorzata Somerfeld-Lasko  
redaktor naczelny*

Wydawca: **PCU CERAMIKON,**  
ul. Sucharskiego 28,  
59-100 Polkowice  
e-mail: [info@ceramikon.com.pl](mailto:info@ceramikon.com.pl)  
tel. 696 874 128,  
Redaktor naczelny:  
Małgorzata Somerfeld-Lasko

Redakcja:  
Miroslawa Bożyńska, Konrad Kaptur,  
Grzegorz Tomicki  
Reklamy, ogłoszenia: tel. 696 874 128,  
e-mail: [info@ceramikon.com.pl](mailto:info@ceramikon.com.pl)  
Nakład: 12.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

## Rusza System Rejestrów Państwowych. Metryka w każdym urzędzie



*Dowód osobisty według nowego wzoru będzie wydawany osobom, które złożą wniosek od 1 marca 2015 r.*

Koniec z pielgrzymkami po urzędach: od 1 marca wniosek o dowód osobisty lub wydanie aktu urodzenia będziemy mogli złożyć w dowolnej gminie na terenie całego kraju.

Wszystko dzięki nowemu systemowi informatycznemu, który połączy najważniejsze państwowe rejestry: PESEL, dowodów osobistych i aktów stanu cywilnego. System Rejestrów Państwowych (SRP) sprawi, że urzędnicy jednej gminy będą mieli dostęp do danych z całego kraju. W trybie on-line, z automatyczną weryfikacją danych oraz możliwością generowania raportów i zestawień niezbędnych do prowadzenia statystyk. Dokumenty odbierzemy w urzędzie, w którym złożyliśmy wniosek.

To nie jedyna urzędowa nowość, jaka zacznie obowiązywać od 1 marca. Z tym dniem zmieni się też wzór dowodu osobistego (a także formularz wniosku o dowód). Zniknie w nim adres zameldowania, nie będzie też informacji o kolorze oczu, wzroście i skanu podpisu posiadacza. Pojawią się za to nowe zabezpieczenia, m.in. dwukrotnie powtórzone zdjęcie posiadacza, mikrodruki, tłoczenia i specjalne farby.

(mb)

## KGHM przedstawił nową strategię.

# Plany na pięć lat

Do 2020 r. Polska Miedź chce zainwestować 27 mld zł. Ponad połowa tej kwoty – 60 proc. nakładów inwestycyjnych – będzie wydana w Polsce. – Co trzecia złotówka pójdzie na hutnictwo, reszta – na górnictwo – oznajmił wiceprezes Jarosław Romanowski.

Nową strategię na lata 2015-2020 zaakceptowała już rada nadzorcza spółki. Plany produkcyjne KGHM to milion ton miedzi ekwiwalentnej z własnych wsadów – przy jednoczesnej optymalizacji kosztów tej produkcji i zwiększaniu efektywności wydobywania.

Firma będzie się koncentrowała na eksploatacji obecnych obszarów górniczych i poszukiwaniu nowych obszarów na całym świecie, w miejscach „stabilnych geopolitycznie”.

Rozwój bazy zasobowej spółka wiąże głównie z Polską. W tym celu zrealizowany zostanie największy program inwestycyjny w projekty górnicze miedzi w historii KGHM i największa kampania eksploracyjna w historii Polski. Jak powiedziano, celem jest zastąpienie każdej wydobytej tu tony miedzi trzema tonami udokumentowanych zasobów tego metalu.

Firma będzie, oczywiście, kontynuować swoje zagraniczne projekty. Programy rozwojowe obejmują bowiem zarówno inwestycje w głównym ciągu technologicznym, m.in. Głogów Głęboki-Przemysłowy, jak i projekt Sierra Gorda (120 tys. ton produkcji rocznej w pierwszej połowie 2015 r. i rozpoczęcie drugiego etapu projektu oraz uruchomienie przerobu rudy tlenkowej), a także projekt Victoria oraz Afton Ajax. Celem strategicznym Polskiej Miedzi jest opracowanie oraz przemysłowe wdrożenie nowoczesnych technologii niezbędnych do rozwoju pierwszej na świecie inteligentnej kopalni opartej o sieci neuronowe.

Jak zauważył wiceprezes firmy, strategia nie zakłada zmniejszenia zatrudnienia w całym koncernie.

(mb)

## PKP Cargo będzie miało 49% udziałów w Pol-Miedź Trans.

# Nowy tabor i nowi klienci

Wstępne porozumienie w sprawie transakcji KGHM i PKP Cargo podpisały 2 lutego. Jej finalizacja ma nastąpić w drugim kwartale tego roku.

Do tego czasu główny przewoźnik Polskiej Miedzi wydzieli ze swoich struktur transport samochodowy oraz obrót paliwami. Zostaną przekazane do innych spółek koncernu, przy zachowaniu – jak czytamy w komunikacie – dotychczasowej liczby miejsc pracy oraz poziomu świadczeń pracowniczych.

- Projekt wpisuje się w długofalową strategię naszej grupy, zakładającą koncentrację na podstawowej działalności. Branżowy partner dla działalności kolejowej pozwoli ograniczyć nakłady inwestycyjne w tym obszarze, przy jednoczesnym wzmocnieniu PMT na rynku przewozów kolejowych – powiedział prezes KGHM Herbert Wirth.

Wzmocnienie – co wynika z podpisanego porozumienia – oznacza wkład pieniężny oraz aport w postaci lokomotyw. KGHM zyska też dostęp do całej floty oraz innych usług logistycznych PKP. Z kolei Cargo nie tylko powiększy skalę swojej działalności, ale i zapewni sobie źródło stałych przychodów.

(oprac. MB)



Fot. Archiwum Pol-Miedź Trans

*Kolejowy majątek spółki Pol-Miedź Trans, to 61 lokomotyw i 1493 wagonów towarowych.*

## Wieści z regionu

Egzamin na prawo jazdy można już zdawać w Lubinie lub Głogowie. W obu miastach uruchomiono filie Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego. W Lubinie (filia WORD z Legnicy) ośrodek mieści się w budynku Zespołu szkół nr 2 przy ul. Szpakowej, w Głogowie (filia WORD z Jeleniej Góry) przy ul. Folwarcznej.

We mszy świętej można uczestniczyć na żywo, nie wychodząc z domu. Taką szansę – zwłaszcza z myślą o osobach chorych – daje kamera monitoringowa w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Sobinie. Transmisja odbywa się poprzez Internet. Należy wejść na stronę [www.parafia.pl](http://www.parafia.pl), w zakładkę Transmisja on-line. Przekaz odbywa się wyłącznie w godzinach odprawiania mszy, w pozostałym czasie kamera monitoruje świątynię.

Na lubińskim odcinku krajowej „trójki” będą zamontowane urządzenia do pomiaru prędkości pojazdów. Początkowo ten fragment krajowej drogi był na liście rezerwowej, ale ostatecznie znalazł się w planach na ten rok. „Bramki” zarejestrują prędkość na początku monitorowanej trasy i na jej końcu oraz sfotografują tablice rejestracyjne wozu. Komputerowo obliczona średnia prędkość wskaże, czy kierowcy należy wysłać mandat. W przypadku Lubina chodzi o 20-kilometrowy odcinek „trójki” w kierunku Polkowic.

(mb)

Rozpoczęła się szósta kadencja władz ZGZM.

# Nowe władze Związku



Fot. Archiwum ZGZM

Zgromadzenie ZGZM tworzą wójtowie, burmistrzowie i przewodniczący rad gmin, należących do Związku oraz wybrani w gminach delegaci.

Krzysztof Leszczyński, przewodniczący Rady Gminy Chocianów, został przewodniczącym Zgromadzenia ZGZM nowej kadencji. Na czele zarządu Związku ponownie stanął Emilian Stańczyszyn.

Wyборы nowych władz odbyły się 5 lutego, podczas pierwszego w tej kadencji posiedzenia Zgromadzenia Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Zgodnie ze statutem w skład organów ZGZM wchodzi wybrani w wyborach samorządowych wójtowie i burmistrzowie członkowskich gmin, przewodniczący ośmiu gminnych rad i wytypowani w gminach delegaci.

Rozpoczęcie obrad przypadło burmistrzowi Chocianowa Franciszkowi Skibickiemu – jako najstarszemu spośród uczestników. On też prowadził posiedzenie do chwili, gdy w tajnym głosowaniu wybrano władze Zgromadzenia.

Przewodniczącym Zgromadzenia został Krzysztof Leszczyński, szef rady w Chocianowie, wiceprzewodniczącym – Tadeusz Kuzara, szef rady gminy Grębocice.

W skład komisji rewizyjnej wchodzi: Beata Kulikowska (przewodnicząca, delegat gminy Polkowice), Dorota Jewniewicz (członek, delegat gminy Pęc-

ław) oraz Tadeusz Kozakowski (członek, delegat gminy Jerzmanowa).

Członkami Zgromadzenia, oprócz wymienionych już osób, są: Norbert Piotrowski (gmina Chocianów), Jacek Szwagrzyk, Danuta Pawliszyn i Edward Białek (gmina Gaworzycy), Roman Jabłoński i Jan Laszczowski (gmina Grębocice), Lesław Golba i Krzysztof Popek (gmina Jerzmanowa), Artur Jurkowski i Sylwia Kowalczyk-Kapica (gmina Pęcław), Wiesław Wabik i Emilian Stańczyszyn (gmina Polkowice), Jerzy Szczupak, Janusz Matuszak i Krzysztof Kania (gmina Przemków) oraz

Paweł Piwko, Adriana Lebit i Wioletta Rzepka (gmina Radwanice).

Tego samego dnia – choć z przyczyn proceduralnych obrady na godzinę przerwano – zatwierdzono również skład Zarządu Związku. Na jego czele stanął ponownie Emilian Stańczyszyn. Wiceprzewodniczącym a zarazem etatowym członkiem zarządu został Wiesław Wabik, zaś na nieetatowych członków zarządu powołano szefów gmin: Franciszka Skibickiego, Jacka Szwagrzyka, Romana Jabłońskiego, Artura Jurkowskiego, Jerzego Szczupaka i Pawła Piwko. Zgromadzenie zaakceptowało również

wniosek przewodniczącego, by w skład zarządu wszedł także starosta polkowicki Marek Tramś. Dodajmy, że skład zarządu zostanie poszerzony o jedną osobę: wójta gminy Jerzmanowa Lesława Golbę, który musiał opuścić obrady chwilę przed głosowaniem.

*Mirosława Bożyńska*



– Od dwóch lat działalność Związku skupia się na gospodarowaniu odpadami komunalnymi. Przyjęta przez Sejm ustawa oraz przepisy unijne wymagają, byśmy w zakresie segregacji odpadów do 2020 r. osiągnęli rygorystyczne wskaźniki i musimy zrobić wszystko, by te wymagania spełnić. Przed nami więc poszukiwania technologii i nowych partnerów. Mam na myśli nie tylko gminy w Szwecji i w Norwegii – od których będziemy się w dalszym ciągu uczyć, jak zagospodarowywać odpady – ale również nowych partnerów w naszym kraju. Nie jest bowiem tajemnicą, że system będzie tańszy, jeśli koszty rozłożą się na większą liczbę mieszkańców. Dlatego czynimy starania, by gospodarkę odpadami prowadzić wspólnie z sąsiednimi samorządami. Obecnie prowadzimy

rozmowy z władzami Głogowa  
Emilian Stańczyszyn, przewodniczący zarządu ZGZM.



Fot. Archiwum ZGZM

- Gospodarowanie odpadami to bardzo ważne zadanie i tym Związek powinien się w dalszym ciągu zajmować. Akcent informacyjny powinien iść bardziej w kierunku promowania zadań, niż osób – powiedział przewodniczący Zgromadzenia Krzysztof Leszczyński (na zdjęciu z prawej, obok wiceprzewodniczący Tadeusz Kuzara). – Moim zadaniem, z kolei, jako przedstawiciela gminy Chocianów, jest podniesienie rangi naszej gminy w Związku, a również i w powiecie.

Ważne dla mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych.

# Opłata w czynszu



Informujemy, że od 1 marca 2015 r. opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi zostanie wliczona do składników czynszu, czyli opłaty z tytułu eksploatacji mieszkania.

Nowe zasady postępowania w sprawie opłaty śmieciowej wynikają z ostatniej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, do której musimy dostosować również nasze przepisy.

Zgodnie z tymi zmianami obowiązki właściciela nieruchomości w budynkach wielorodzinnych będzie pełnił spółdzielnia mieszkaniowa, która obowiązana jest złożyć deklarację

za wszystkie lokale mieszkalne (m.in. spółdzielczo-własnościowe, własnościowe, lokatorskie).

Oznacza to, że opłatę śmieciową od wszystkich mieszkańców będzie pobierała spółdzielnia i przekazywała w łącznej kwocie na konto Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, zgodnie ze złożoną deklaracją o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Mieszkańcy, którzy do tej pory rozliczali się z opłaty za odpady indywidualnie, mają obowiązek złożyć tzw. deklarację „zerową”. Formularz deklaracji w formie elektronicznej znajduje się w zakładce Deklaracje

na naszej stronie internetowej ([www.zgzm.pl](http://www.zgzm.pl)). Należy go wypełnić (zaznaczając w części A pole „zmiana danych”) i złożyć w siedzibie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego przy ul. Małej 1 w Polkowicach.

Informujemy, że nowe zasady obowiązują od 1 marca 2015 r., co oznacza, że opłatę śmieciową za marzec 2015 r. należy wpłacać na rachunek spółdzielni, natomiast opłatę za luty 2015 r. oraz opłaty zaległe należy wpłacać jak dotychczas, czyli na indywidualny rachunek, do Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.

(mb)

## W Rejestrze działalności regulowanej. Mogą wywieźć śmieci z firmy

Przedsiębiorstwa, zakłady usługowe czy instytucje publiczne mają obowiązek podpisać umowę na odbiór wytworzonych przez siebie odpadów komunalnych.

– Wynika to z faktu, że nasz system gospodarowania odpadami komunalnymi obejmuje na razie wyłącznie nieruchomości zamieszkałe, a nie takie, w których znajduje się zakład produkcyjny czy usługowy – przypomina Iwona Pawełko, podinspektor ds. sprawozdań w Biurze Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.

Umowy na odbiór odpadów należy zawrzeć wyłącznie z firmą, która jest wpisana w tzw. rejestr działalności regulowanej. Dla ośmiu gmin ZGZM rejestr jest prowadzony w siedzibie Związku w Polkowicach przy ul. Małej 1. Jest zamieszczony również na stronie internetowej [www.zgzm.pl](http://www.zgzm.pl) w serwisie Gospodarka odpadami lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej ZGZM ([www.zgzm.pl/bip](http://www.zgzm.pl/bip), zakładka Gospodarka odpadami).

– Liczba wpisów do rejestru, oczywiście, nie jest stała. Wiele firm, które figurowały w nim jeszcze dwa lata temu, zostało wykreślonych, z różnych powodów – dodała Iwona Pawełko. – Ale firmy zainteresowane prowadzeniem tego rodzaju działalnością i spełniające warunki, których wymagają przepisy, w każdej chwili mogą złożyć wniosek o wpis do rejestru.

W rejestrze mogą figurować firmy, które w rzeczywistości nie zajmują się już odbiorem odpadów komunalnych lub robią to w ograniczonym zakresie. Obecnie (według stanu na 18 lutego 2015 r.) w rejestrze działalności regulowanej znajdują się:

- Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z Legnicy,
- Głogowskie Przedsiębiorstwo Wielobranżowe (dawniej Zakłady Usługowe Zachód Głogów) z Głogowa,

- Zakłady Usługowe Zachód z Poznania,

- Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania z Lubina,

- Głogowskie Przedsiębiorstwo Komunalne – SITA Głogów,

- Becker Polska z Polkowic,

- Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej z Polkowic,

- Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych van Gansewinkel Legnica z Legnicy

- Sklep Sportowo-Rowerowy Hurtownia Wielobranżowa Jolanta Woźniak z Polkowic,

- MW Organizacja Odzysku i Recyklingu ze Ścinawy,

- TEW Gospodarowanie Odpadami (dawniej Tonsmeier Zachód) z Kielca,

- A.S.A. Eko Polska z Zabrza,

- E.K. Ochędzan z Namysłowa,

- AG-EKO Aneta Gonera z Lubina (wyłącznie sprzęt elektryczny i elektroniczny)

- Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno Handlowe „EMARK” z Polkowic,

- Firma BRESSO – Jan Bresso Guzice Piaskownia z Polkowic (wyłącznie odpady ulegające biodegradacji, odpady zmieszane oraz odpady z czyszczenia ulic i placów)

- Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych van Gansewinkel – Dolny Śląsk z Oławy.

Dodajmy, że wszystkie te firmy mają prawo odbierać nie tylko odpady zmieszane (z wyjątkiem lubińskiej spółki AG-EKO), ale również odpady posegregowane (wyjątkiem są polkowickie Bresso i lubińska spółka AG-EKO).

(mb)



– *Bardzo pomogli już mieszkańcy Krępy i ludzie dobrej woli z innych miejscowości. Pierwsze pieniądze*

*przeznaczył na pomoc burmistrz Przemkowa, później zorganizowaliśmy zbiórkę różnych rzeczy: są wśród nich m.in. meble, dywany, lodówka czy pralka*  
– Janusz Matuszak, przewodniczący Rady Miejskiej w Przemkowie.

## Kolejna dotacja na pomoc społeczną.

# Dla pogorzela

Jedną z pierwszych uchwał podjętych przez nowo powołane Zgromadzenie ZGZM było przyznanie pomocy finansowej gminie Przemków. Dotacja w wysokości 20 tys. zł ma być przekazana mieszkańcom Krępy, któremu w grudniu ub.r. palił się dom.

– Ilekroć mają miejsca tak tragiczne wydarzenia, a wójtowie lub burmistrzowie zwrócą się do nas o finansowe wsparcie, Związek stara się pomóc poszkodowanym – powiedział przewodniczący Emilian Stańczyszyn. – Tak było na ostatnim posiedzeniu poprzedniej kadencji Zgromadzenia, gdy przeznaczyliśmy dotację rodzinie z Jerzmanowej, i podobną decyzję podjęliśmy teraz, na prośbę burmistrza Przemkowa.

W tym tragicznym wydarzeniu mieszkańiec Krępy stracił matkę, a dom znajduje się w stanie nienadającym się do zamieszkania.

– Liczy się każda złotówka. Pieniądze przekazane przez Związek będą przeznaczone na kontynuację remontu domu: na dach lub zakup nowych okien – powiedział szef przemkowskiej rady Janusz Matuszak, który jeszcze podczas Zgromadzenia w imieniu poszkodowanego dziękował za udzielone wsparcie.

(mb)

Poznajemy nasze odpady: Tworzywa sztuczne (cz. 1).

# Nie takie straszne

W 2014 r. mieszkańcy Związku Gmin Zagłębia Miedziowego wrzucili do żółtych pojemników 1258,9 ton wysegregowanych odpadów. Zdecydowaną większość w tej masie stanowiły odpady z tworzyw sztucznych. Pod jedną potoczną nazwą „plastiki” mieści się wiele różnorodnych materiałów.

Tworzywa sztuczne nie występują w naturze, ale dziś doskonale potrafią zastąpić niemal każde tworzywo naturalne. Ich historia zaczęła się stosunkowo niedawno, w latach 60. XIX w.; najpierw zaprezentowano ksyloinit, potem kolejno celuloid, bakelit, celofan i polichlorek winylu – znany jako PCV. Rewolucję wprowadziły dwa odkrycia: to, że do produkcji tworzyw sztucznych można wykorzystywać ropę naftową (powstał polistyren

i chlorek poliwinylu) oraz wynalezienie i zautomatyzowanie techniki formowania tworzyw w formie, w której ona zastyga. Po 1945 r. masowo produkuje się już poliester, polietylen, nylon i silikon, do których wkrótce dołączyła Lycra, polipropylen, akryl. Dziś właściwie trudno wskazać dziedzinę, w której tworzywa sztuczne nie miałyby zastosowania. Są lekkie, odporne na korozję, tanie w masowej produkcji.

Według dr. inż. Kazimierza Borkowskiego z Fundacji PlasticEurope Polska stosowanie tworzyw sztucznych to w wielu przypadkach lepszy wybór dla środowiska.

– Analizy pokazały, że gdyby zastąpić wyroby z tworzyw sztucznych materiałami alternatywnymi, to w skali całej Europy

w tych zastosowaniach roczne zużycie energii wzrosłoby o 46%, a emisja gazów cieplarnianych wzrosłaby o 50% – napisał.

Przykładów jest wiele: samochody i samoloty, dzięki temu, że są zbudowane w części z tworzyw sztucznych, są lżejsze, a zatem zużywają mniej paliwa i emitują mniej CO<sub>2</sub> do środowiska. Lżejsze materiały budowlane sprawiają, że tańszy jest ich transport, a architekci mogą zminimalizować zużycie energii w budynkach, np. przez zastosowanie izolacji. Zdaniem naukowca, również w przemyśle spożywczym łatwo wskazać przykład zalet stosowania tworzyw sztucznych. Wykonane z nich opakowania przedłużają trwałość towarów i produktów.

– W krajach rozwijających się aż do 50% zasobów żywnościowych marnuje się tylko dlatego, że nowoczesne opakowania, w tym z tworzyw sztucznych, nie są dostatecznie szeroko wykorzystywane do przedłużania trwałości i ochrony produktów żywnościowych – stwierdził Kazimierz Borkowski.

Tworzywa sztuczne są wszechobecne, ale – niestety – zaczęły szkodzić środowisku. Plastikami zasypaliśmy nasze lasy, wodę i ziemię. Większość wyrobów „plastikowych” staje

się w końcu odpadem. A dopiero w latach 80. ubiegłego wieku zdano sobie sprawę, jak pilne jest opracowanie nowych technologii zagospodarowania tych odpadów. Dość przypomnieć, że rozkład jednej plastikowej butelki może trwać nawet 500 lat... Tymczasem w wielu miejscach w Polsce w dalszym ciągu podstawowym sposobem na zagospodarowanie odpadów z tworzyw sztucznych jest składowanie. Mimo że istnieją nowoczesne techniki odzysku i recyklingu.

– Problemem [torebek plastikowych – przyp. MB] nie jest ich „szkodliwość”, ale niewłaściwy sposób ich użytkowania i postępowania po użyciu – twierdzi dr Borkowski. – Przede wszystkim należy je wykorzystywać wiele razy i nie powinny być porzucane w środowisku, ale umieszczane w odpowiednich pojemnikach na odpady przeznaczone do dalszego odzysku i recyklingu.

Przetwarzaniu tworzyw sztucznych poświęcimy więcej miejsca w kolejnych artykułach.

Mirosława Bożyńska

*Wykorzystałam materiały zamieszczone w czasopiśmie „Logistyka Odzysku” nr 3/2014, cytaty pochodzą z artykułu „Ekologiczne aspekty stosowania tworzyw sztucznych” K. Borkowskiego.*



Podstawowym składnikiem tworzyw sztucznych są substancje wielkocząsteczkowe, tzw. polimery (słowo pochodzenia greckiego, będące połączeniem dwóch wyrazów: poli – wiele, meros – części). Potoczna nazwa „plastiki” (plastikos – uformowany, ulepiony) jest nie do końca poprawna, choć odnosi się do ich istotnej cechy: pod wpływem ciepła tworzywom sztuczным można nadawać dowolne kształty.

## Mówili, jak odzyskują

W siedzibie ZGZM po raz pierwszy gościli przedstawiciele warszawskiej firmy Stena Recycling, która poprzez Stena Metall Group, wchodzi w skład koncernu The Stena Sphere.

Główna działalność firmy skupia się na odzyskiwaniu metali wtórnych z odpadów, zarówno komunalnych jak przemysłowych. W Polsce Stena Recycling posiada zakłady w 20 miejscowościach, m.in. własny zakład przetwarzania zużytego sprzętu elektrycznego, zakład strzępienia złomu oraz stację recyklingu pojazdów. W stolicy firma wybudowała i udostępniła Ekostację, gdzie mieszkańcy mogą zanosić posegregowane odpady. W Polkowicach goście odwiedzili m.in. nasz Centralny PSZOK. I byli pod wrażeniem. Rozmowy dotyczyły ewentualnych obszarów, w których ZGZM mógłby współpracować ze Steną.

– To było robocze spotkanie. Chcieliśmy dowiedzieć się czegoś więcej o firmie, która jest znaczącym recyklerem w Polsce – powiedział szef Związku Emilian Stańczyszyn. – To do takiej m.in. firmy trafiają ostatecznie odpady, które zbieramy i segregujemy na naszym terenie. Chcemy poznać tę „drugą stronę” i zobaczyć, jak przebiega przetwarzanie odpadów, na co powinniśmy zwrócić uwagę, doskonalić z kolei nasz śmieciowy system.

(mb)

Echa naszych publikacji.

## „Z zielonego... czarne”

Pod hasłem „Jak możemy zagospodarować bioodpady” w ubiegłym miesiącu zamieściliśmy artykuł na temat hodowli dżdżownic kalifornijskich. Z pewnym stwierdzeniem w tym artykule nie zgadza się nasz Czytelnik z Chocianowa.

– Nie wrzucałbym do kompostownika z dżdżownicami białego papieru – powiedział nam pan Jerzy Likus. – W zasadzie żadnego papieru, ponieważ do jego produkcji stosuje się substancje wybielające i inne chemikalia. Wyjątkiem jest tektura. – Tektura rzeczywiście dżdżownicom bardzo smakuje.

Na poparcie swojego zdania Jerzy Likus ma... blisko 30 lat praktyki w hodowli dżdżownic. Dlatego w kwestii produkcji kompostu podzielił się z nami

jeszcze kilkoma poradami.

– Chodzi o wodę. Gdyby przez dwa tygodnie nie padało, trzeba dżdżownicom tę wodę podać. Dżdżownica jest śliska w dotyku, jej powierzchnię pokrywa śluz – jeśli będzie sucha, to zwinie się w kłębuszek i opuści kompostownik.

– Jeżeli komuś się wydaje, że mając 10 arów trawnika na działce, całą skoszoną trawę może wrzucić do kompostownika i po sprawie – to się myli. W takich warunkach dżdżownica też nie wytrzyma i ucieknie – stwierdził Jerzy Likus. – Trzeba większe ilości takiego materiału jak trawa przełamać innym na przykład tekturą. Dobrze ją przy tym poleć wodą.

Niezależnie od warunków które należy zapewnić, by

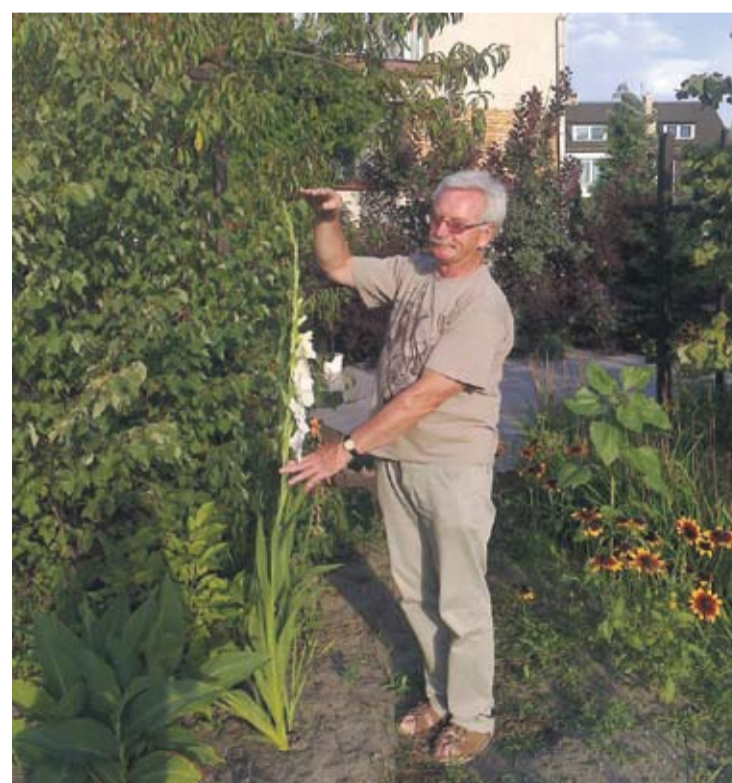
mieć korzyść z kompostownika, Jerzy Likus jest przekonany, że to bardzo dobre rozwiązanie.

– U nas takie piachy w ziemi, że każda grudka kompostu jest cenna – stwierdził. Na pytanie, co jego samego przekonało do hodowania dżdżownic odparł:

– Efekty. Pod koniec lat 90. byłem we Francji. I zobaczyłem, że to, co u nas śmierdzi, u nich... pachnie. Ktoś mi później dał pierwszą partię dżdżownic, i tak się zaczęło. Na przełomie marca i kwietnia miałem sto sztuk, a w czerwcu już tysiąc.

Nasz rozmówca jest przekonany, że im szybciej zaczniemy współpracować z naturą, tym lepiej dla nas. A co do dżdżownic, to są one również doskonałym pokarmem dla kur.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum Jerzego Likusa

Użyźnianie ziemi w ogródku przynosi wymierne efekty. – Mieczyki rosną u nas na 1,5 metra, a słoneczniki, które wysiewamy dla kwiatów, potrafią osiągnąć nawet trzy metry wysokości – twierdzi Jerzy Likus. Na archiwalnym zdjęciu prezentuje jeden z takich dorodnych kwiatów.



Fajna zabawa, uśmiechy na twarzach, a nawet łzy wzruszenia – tegoroczna edycja Biegu Walentynkowego była wyjątkowa. Także ze względu na sprzyjającą pogodę, z którą we wcześniejszych latach było trochę problemów.

# Aktywnie spędzone Walentynki



Fot. Konrad Kaptur

*Jak Bieg Walentynkowy, to nie mogło zabraknąć walentynkowych akcentów.*



Fot. Konrad Kaptur

*Walentynkowa fotografia to jest to!*

Tradycyjnie jako pierwsi na trasę wiodącą wokół ratusza wyruszyły dzieci. Każdy z uczestników biegu angażował się na ponad sto procent, a rodzice oraz znajomi głośno dopingowali milusińskich. Po zakończeniu biegów dziecięcych do biegu ruszyli dorośli. Trzymając się za ręce pokonali dwa okrążenia wokół ratusza. Od samego początku na czoło stawki wysunął się znany zawodnik nordic walking Krzysztof Skiba, który biegł w parze z Anną Zaczyńską, także uczestniczką zawodów w nordic walking. Uzyskanej na starcie przewagi nie oddali aż do ostatniego metra i pewnie zwyciężyli, choć podkreślali w rozmowie z nami, że akurat tym razem końcowy wynik miał znaczenie drugorzędne.

– Chodziło o to, by miło, aktywnie spędzić czas. I to się udało. Cieszymy się, że tyle osób wystartowało w biegu. Impreza

przebiegła w miłej atmosferze. Bardzo lubimy takie wydarzenia i chętnie bierzemy w nich udział – mówili zwycięzcy.

Gdy ostatnia para minęła linię mety, rozpoczęto losowanie nagród. Było ich całkiem sporo, a niektórzy wylosowali tak bardzo cieszyli się z wygranej, że z trudem przychodziło im opanować cisnące się na policzki łzy. Nagroda główna – dzień w Aqua Hotelu połączony z możliwością korzystania z hali basenowej Aquaparku – przypadł w udziale Annie i Norbertowi Wiśniewskim, którzy na bieg do Polkowic przyjechali z Lubiatowa koło Złotoryi.

– Znajomi nas namówili. Trochę się wahaliśmy, ale ostatecznie zdecydowaliśmy się przyjechać i nie żałujemy – mówili nam państwo Wiśniewscy.

W organizację tegorocznej edycji Biegu Walentynkowego bardzo mocno zaangażował

się Wiejski Ośrodek Kultury w Sobinie. Ufundował sporą część upominków, a także zadbał o to, by pomiędzy poszczególnymi biegami nie brakowało atrakcji, takich jak choćby plansza do walentynkowych fotografii, a zawodnicy po ukończeniu biegu mieli zapewnioną ciepłą kawę i herbatę.

Tegoroczna edycja biegu zakończyła się sukcesem organizacyjnym i frekwencyjnym.

– Bardzo nas to cieszy. Widać, że polkowiczanie mają potrzebę brania udziału w takich wydarzeniach, a my im stwarzamy ku temu możliwość – podkreślał Adam Kończak, prezes Akademii Ruchu Active Life, organizatora Biegu Walentynkowego

*Konrad Kaptur*



Fot. Konrad Kaptur

*Anna Wiśniewska odbiera od Adama Kończaka nagrodę główną.*



Fot. Konrad Kaptur

*Krzysztof Skiba i Anna Zaczyńska jako pierwsi minęli linię mety.*



**Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach otrzymała nagrodę ministra gospodarki.**

- To najważniejsze dotychczasowe wyróżnienie
- podkreślił rektor Marian Wolański.

## Najważniejsza z nagród polkowskiej DWSPiT

Polkowska uczelnia otrzymała tę prestiżową nagrodę podczas konferencji, która odbyła się 9 lutego w Bolesławcu. Nagroda jest o tyle istotna, że o jej przyznaniu decydowały wspólnie Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna oraz działające w niej firmy. Jak czytamy w uzasadnieniu, statuetka została przyznana za „szczególne osiągnięcia w promowaniu i realizacji szkolenia zawodowego, efektywną współpracę z pracodawcami w procesie kształcenia młodzieży na rzecz lokalnego rynku pracy”.

Okazją do wręczenia nagród było spotkanie szefów stref ekonomicznych: wałbrzyskiej, legnickiej i kamiennogórskiej z przedstawicielami ministerstw. W wydarzeniu wzięli udział m.in. minister edukacji narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska, wiceminister gospodarki Cezary Przybylski oraz marszałek województwa dolnośląskiego Ilona Antoniszyn-Klik. Obecni byli również przedstawiciele szkół oraz przedsiębiorcy. Celem spotkania było powołanie Klastra Edukacyjnego.

Otrzymanie tak prestiżowej nagrody przez polkowską uczelnię to potwierdzenie, że dotychczasowe działania w zakresie szeroko rozumianej współpracy z firmami działającymi w LSSE przynoszą wymierne korzyści. Z pewnością jest to także zachęta do dalszych wysiłków, motywacja do jeszcze bardziej wyężonej pracy, a dla obecnych oraz przyszłych studentów sygnał, że studia w DWSPiT to dobry wybór, gwarantujący solidne wykształcenie oraz dający sporą szansę na znalezienie satysfakcjonującej pracy po ukończeniu studiów.

Podczas spotkania szefów stref ekonomicznych – wałbrzyskiej, legnickiej i kamiennogórskiej – z przedstawicielami ministerstw nagrodzono nie tylko Dolnośląską Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Techniki, ale także studentkę polkowskiej uczelni Lucynę Lis.

Obecna przewodnicząca zarządu Samorządu Studenckiego studentka kierunku administracja otrzymała jednorazowe stypendium w wysokości 1000 złotych.

Konrad Kaptur



Fot. Zbigniew Gol

*Nagrodzeni z DWSPiT w komplecie. Pierwsza z lewej Lucyna Lis, obok niej kanclerz dr Dariusz Zajęc, trzeci z lewej prof. Marian Wolański, rektor DWSPiT.*

**– Po wielu latach udało nam się otrzymać dotację od gminy Polkowice i remont został przeprowadzony. Prace rozpoczęły się w październiku ubiegłego roku, a zakończyły na początku lutego. Warto było czekać, bo teraz w końcu mamy do dyspozycji obiekt na wysokim poziomie – powiedział nam Filip Rodzik.**

## Prawdziwa strzelnica

Nowe oblicze strzelnicy w Gimnazjum Nr 1 bardzo różni się od dotychczasowego.

– Mamy nowe tarczościagi, więcej przestrzeni, miejsce na sprzęt, małą widownię. Teraz to jest strzelnica z prawdziwego zdarzenia – mówią zawodnicy polkowskiego Skorpiona, którzy na co dzień trenują w obiekcie.

– Ważne jest także to, że obiekt został oddzielony od pozostałej części szkolnej piwnicy. To pozwala lepiej skupić się na treningu, który przecież wymaga koncentracji – mówią strzelcy.

Ze strzelnicy korzysta wiele osób, bo nie tylko trenują w niej zawodnicy Skorpiona, wiele osób przychodzi także postrzelać amatorsko. Tygodniowo przez obiekt przewija się około 50 osób. Wśród ćwiczących jest Marcin Tatarynowicz. Uczeń gimnazjum trenujący od czterech lat nie kryje radości z tego, że może doskonalić swoje umiejętności w obiekcie, który nie odstaje od najlepszych w kraju.

– Przyznam szczerze, że nie spodziewałem się, że ta strzelnica będzie aż tak dobrze

wyposażona. Jest tutaj wszystko, czego nam potrzeba. Przez remont zaniedbałem ostatnio trochę treningi, ale teraz będę pracował ze zdwojoną mocą. Mam nadzieję, że to się przełoży na wyniki podczas zawodów – mówi Marcin.

– Strzelectwo to super sport. Cały czas pracujesz nad sobą, doskonalisz technikę. Poza tym ludzie, którzy przychodzą na strzelnicę, są bardzo fajni, sympatyczni – podkreśla polkowiczanie.

Konrad Kaptur

**W sobotę 21 lutego w świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi Lubińskiej odbyło się uroczyste podsumowanie projektu „Dolnośląskie stokrotki”, realizowanego przez Wiejski Ośrodek Kultury. W jego ramach przez pół roku odbywały się zajęcia tańca flamenco.**

## Projekt zakończony, ale będzie kontynuacja



Fot. Konrad Kaptur

*Efektowny występ przypadł do gustu wszystkim uczestnikom spotkania podsumowującego realizację projektu „Dolnośląskie Stokrotki”.*

„Dolnośląskie stokrotki” to projekt, w ramach którego odbywały się zajęcia taneczne. W całym województwie pieniądze na realizację cyklu warsztatów otrzymały 24 gminy, a aplikację złożyło 58. W gronie projektów, które zostały zakwalifikowane do realizacji, znalazł się ten przygotowany przez Urząd Gminy Polkowice. Zajęcia odbywały się w Sobinie oraz Jędrzychowie przez pół roku. W tym czasie dwie grupy doskonalące umiejętności taneczne pod czujnym okiem Małgorzaty Szczęsnej wielokrotnie prezentowały się podczas różnego rodzaju uroczystości. Dzieci wystąpiły między innymi na Dożynkach Powiatowych, a także na Stadionie Miejskim we Wrocławiu w przerwie meczu pomiędzy miejscowym Śląskiem a Piastem Gliwice.

– Przez te pół roku wydarzyło się wiele. Pomiędzy mną a dziećmi wytworzyła się specyficzna więź i byłoby mi przykro gdybyśmy musieli zakończyć współpracę. Na szczęście tak nie jest i będziemy spotykać się nadal – mówi nam Małgorzata Szczęsna.

Informację o kontynuacji zajęć przekazała zgromadzonym na sobotniej gali podsumowującej realizację projektu dyrektor Wiejskiego Ośrodka Kultury Dorota Delązek.

– Bardzo się cieszymy. Przeżyliśmy mnóstwo wspaniałych chwil, związanych z występami dzieci. Bardzo przeżyliśmy sceniczne popisy naszych dzieci. Super, że będą kolejne wyjazdy, emocje – mówią zgodnie rodzice.

Podczas sobotniej gali rodzice oraz zaproszeni goście mieli okazję podziwiać młodych tancerzy na scenie. Żywiołowy występ przypadł wszystkim do gustu, a nagrodą były gromkie brawa. Były też nagrody dla wszystkich uczestników, a także pamiątkowe fotografie.

– Bardzo się cieszę, że będziemy mogli pracować dalej. W najbliższym czasie wybieramy się do Wałbrzycha na Festiwal Flamenco, a potem rozpoczynamy pracę nad kolejnymi układami choreograficznymi. Będziemy uczyć się salsy. Plany mamy ambitne i jestem przekonana, że uda nam się je zrealizować – kończy Małgorzata Szczęsna.

Konrad Kaptur

Z kalendarium polkowickich rad osiedlowych.

# Zimowa zbiórka karmy



– Taka akcja miała nie tylko wymiar humanitarny, ale również wychowawczy. Pokazujemy dzieciom, że są takie zwierzęta, którym należy pomóc. Uwrażliwiamy je na potrzeby innych. Dzieci zresztą bardzo chętnie uczestniczą w tego rodzaju przedsięwzięciach. Akcja nie zakończyłaby się jednak sukcesem, gdyby nie wspierający ją rodzice.

Rada Osiedla Krupińskiego tuż feriiach zorganizowała zbiórkę karmy dla bezdomnych kotów i psów. Trzeba przyznać, że akcję przeprowadzono błyskawicznie: w jednym tygodniu rozwieszono plakaty na klatkach schodowych i placówkach oświatowych, a już w następnym prowadzono zbiórkę.

– Myślę, że dobrym pomysłem było to, że punkty zbiórki zorganizowaliśmy w szkołach i przedszkolach – powiedziała nam szefowa rady Zofia Woźnica. - Dzięki temu więcej osób mogło wziąć udział w naszej akcji.

Zbierano karmę suchą i w puszkach. Miejsce na dary znalazło się w SP nr 2 i SP nr 3, a także w Przedszkolach nr 4 i 5.

– Karmę przynosili nie tylko uczniowie, ale również dorośli mieszkańcy. Zdarzało się, że przyszedł nawet ktoś spoza naszego osiedla, bo usłyszał o zbiórce i też chciał pomóc – powiedziała

dyrektor przedszkola nr 5, Mariola Perz, która w radzie osiedla pełni funkcję wiceprzewodniczącej.

Kierując się hasłem „Pomoc nie kosztuje wiele – zostań naszym przyjacielem”, w ciągu niespełna dziesięciu dni zebrano blisko 300 kg karmy: 50,43 kg – w Przedszkolu Miejskim nr 4, 52,26 kg – w Przedszkolu Miejskim nr 5, 88 kg – w Szkole Podstawowej nr 2 i 104,56 kg w Szkole Podstawowej nr 3. Niewykluczone, że część darów trafi do osób, które na co dzień zajmują się dokarmianiem bezpiecznych zwierząt na terenie miasta. Większość karmy zostanie jednak wysłana do schronisk, z którymi współpracuje polkowicka gmina: w Uciechowie, Szczytach oraz do ośrodka, prowadzonego przez Fundację „Stacyjka Maltusia” w Mierczycach. To tam trafiają bezdomne zwierzęta z naszej gminy.

(mb)



Fot. Archiwum Rady Osiedla Krupińskiego

Tygodniowy plon zbiórki w Przedszkolu Miejskim nr 5. Na zdjęciu wychowankowie wraz z dyrektorką Mariolą Perz.





Pieniądże z budżetu na działalność kulturalną i sportową.

## Wsparcie z gminy

Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka w Grębocicach w tym roku może wydać na swoją działalność 950 tys. zł. Tyle wynosi przyznana w styczniu przez radę dotacja.

Pieniądże będą wypłacane placówce w miesięcznych ratach, z podziałem na dom kultury i na gminną bibliotekę. Ta ostatnia na zakup książek i organizację i imprez czytelnicych będzie otrzymywać średnio po 20 tys. zł.

Dzieląc tegoroczny budżet radni podjęli również decyzję

w sprawie dotacji, przeznaczonej na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu oraz organizowanie imprez sportowych i rekreacyjnych na terenie gminy. 126 tys. zł otrzyma Gminne Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Grębocicach.

Na publiczne wsparcie może też liczyć Stowarzyszenie Partnerska Wieś z Trzęsowa. Gmina sfinansuje zajęcia, które stowarzyszenie organizuje pod nazwą „Taniec i ćwiczenia spełniają marzenia”.

(mb)

Młode wokalistki na festiwalu „Dzieciopiewy” 2015.

## Wyśpiewały nagrody

Uczennica Szkoły Podstawowej w Grębocicach Julia Lisowska zdobyła I miejsce podczas Dolnośląskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Dzieciopiewy”. Impreza odbyła się 14 lutego w Miedziowym Centrum Kultury w Legnicy. Julia – którą wokalnie przygotowuje nauczyciel muzyki Anna Matijczak – zachwyciła jury wykonaniem piosenki pt. „Łódź bliska, łódź daleka”. Nagrodę zdobyła w kategorii solistów klas 3-4.

Laury przywieźli z tego festiwalu również uczniowie Szkoły Podstawowej w Rzeszycy. Anna Ziółek zdobyła trzecie miejsce w kategorii solistów klas 0-2, natomiast szóstoklasistka Malwina Świdzińska wyśpiewała wyróżnienie wśród uczestników z klas 5-6.

(mb)



Julia Lisowska

Fot. Internet / www.grebocice.com.pl

Na Polanie Jakuszyckiej ruszył Bieg Piastów. Jedna z tras nosi nazwę KGHM Global.

## Na biegówkach każdy może

To już 39. edycja imprezy, na którą co roku przyjeżdżają miłośnicy biegania na nartach. Tak było i podczas tegorocznego startu. Pogoda dopisała, śnieg pokrył trasy i tylko w ciągu dwóch dni Bieg odwiedziło 10 tysięcy osób. Wśród nich nie mogło zabraknąć przedstawicieli miedziowego holdingu.

– KGHM jest z nami od zarania dziejów. Pamiętam, gdy w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku byłem na spotkaniu z władzami oraz pracownikami wszystkich zakładów należących do spółki. Opowiadałem o Szklarskiej Porębie, Jakuszyckach i narciarstwie – wspomina Julian Gozdowski, twórca i organizator Biegu Piastów. – Wkrótce potem zaczęły do nas przyjeżdżać autobusy pełne pracowników KGHM, którzy nie tylko startowali w Biegu Piastów, ale także trenowali tu w każdy weekend. Tak jest do dziś.

A dziś – dosłownie od kilku tygodni – na mapie jakuszyckich tras pojawiła się nowa nazwa.

– Bardzo popularna trasa wokół Koziańca nosi nazwę KGHM Global – potwierdza szef Biegu.

Witold Ortyński startuje (pobiegnie na dystansie 50 km) w biegu już po raz 35.

– Przyjeżdżam tu z kolegami kilka razy w ciągu sezonu, bo Polana Jakuszycka to idealne miejsce do uprawiania narciarstwa biegowego – mówi Witold Ortyński.

Podobnego zdania jest wielu narciarzy-amatorów w naszym regionie.

– Proszę pani, latem na rower, a zimą na narty. W każdy weekend staramy się jeździć do Szklarskiej Poręby, a jak jest Bieg to więcej niż pewne, że tam będziemy – zapewnia lubinianin, pan Marek. I dodaje: – Wycynowcami nie jesteśmy, ale na biegówkach naprawdę każdy da radę...

Mało tego, w tym roku każdy może wystartować w Mistrzostwach Świata w biegu długodystansowym – wystarczy zapisać się na koronny dystans 50 km, który odbędzie się 28 lutego. Organizatorzy gorąco zapraszają również kibiców – zwłaszcza że w ramach Biegu odbędzie się zawody i dla przedszkolaków, licealistów oraz całych rodzin.

– Zależy nam na tym, żeby propagować zdrowy styl życia wśród mieszkańców Zagłębia Miedziowego i całego województwa – wyjaśnia zaangażowanie KGHM na imprezie dyrektor centrali spółki Marek Bestrzyński. – Dziś KGHM działa globalnie, ale pamiętamy o tym, że jesteśmy polską firmą z korzeniami na Dolnym Śląsku. Społeczna odpowiedzialność i aktywność sponsoringowa m.in. w sporcie przekłada się też na konkretne efekty biznesowe. Nasi pracownicy, mieszkańcy regionu i biznesowi kontrahenci widzą w nas wiarygodnego partnera.

Przypomnijmy, że od 2008 r. zawody Biegu Piastów należą do Światowej Ligi Narciarskich Biegów Długodystansowych Worldloppet.

(oprac. mb)



Bieg uczniów szkół podstawowych.

Fot. Archiwum KGHM/Marcin Oliva Soto



Fot. Archiwum KGHM

Na starcie Biegu Piastów co roku staje kilkadziesiąt pracowników miedziowej firmy.



Fot. Archiwum KGHM

Znakomicie przygotowane trasy i świetna organizacja – chwali imprezę Witold Ortyński z kopalni „Rudna”.



Mieszkańcy Pęcławia zorganizowali bal charytatywny.

## Dla Czarka



Fot. Archiwum Gminy Pęcław

*Dobra zabawa i szczytny cel – czy może być lepsze połączenie?*

To były walentynki, bal przebierańców i ostatki w jednym – mówi sołtys Pęcławia Agnieszka Jankowska. – W jeden wieczór zebraliśmy ponad pięć tysięcy złotych.

Pieniądze – bo taki był cel tej zabawy – będą przeznaczone na pomoc dla ośmioletniego Czarka Pieniązka z Wojszyna. Chłopczyk choruje na autyzm, nie mówi. Ratunkiem dla dziecka, a na pewno szansą na znaczną poprawę zdrowia, byłyby specjalne turnusy rehabilitacyjne.

– Chodzi o konkretnie o rehabilitację z delfinami – wyjaśniła Agnieszka Jankowska. – Takie turnusy są prowadzone w Turcji, w Polsce wyjazd chorych organizuje warszawska Fundacja „Dobra Wioska”. Efekty leczenia widać już po pierwszych terapiach.

Gdyby Czarka udało się wysłać do takiego ośrodka, pani Justyna Pieniążek być może po raz pierwszy usłyszałaby z jego ust słowo „mama”... Mieszkańcy Pęcławia uznali, że takie marze-

nie musi się po prostu spełnić. Z inicjatywy sołtys oraz czterech radnych z tej wsi zorganizowali bal charytatywny, zapraszając ludzi dobrej woli i dużego serca 14 lutego do nowej świetlicy w Pęcławiu. Przyszło około stu osób.

– I bawiliśmy się do białego rana, nie było czasu na nudy – zapewnia sołtys, chwając przy okazji miejscowy zespół „Twister”.

Dzięki uczestnikom balu zebrano dokładnie 5 549,23 zł. Terapia w delfinariu i pobyt w ośrodku kosztują jednorazowo około 20 tys. 600 zł. Rodzice zgromadzili dotychczas połowę potrzebnej kwoty. Na Czarka czeka miejsce w majowym turnusie.

– Może się uda. Pieniądze można wpłacać pieniądze bezpośrednio na konto Fundacji albo przekazać 1 procent dochodu – podpowiada Agnieszka Jankowska.

W tym drugim przypadku wypełniając PIT należy wskazać KRS Fundacji 0000037904 i cel szczególnie: 17929 Pieniążek Cezary Szczepan.

(mb)

Radni ustalili wysokość dopłaty do wody.

## Stawki bez zmian



Przez cały rok – do stycznia 2016 r. mieszkańcy gminy Pęcław będą korzystać z dopłat do rachunków za zużytą wodę i odprowadzane lub wywożone do oczyszczalni z ich posesji ścieki. Taryfy już ustalono: 1,71 zł brutto do 1 m sześć. wody i 3,63 zł brutto do 1 m sześć. ścieków.

– Po uwzględnieniu tych zniżek taryfy dla mieszkańców za wodę i ścieki pozostaną takie same jak w ubiegłym roku – powiedział nam prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Łukasz Dzedzic.

Oplaty brutto za 1 m sześć. wyniosą: 4 zł za wodę oraz 4,20 zł za ścieki.

(mb)

Chocianów



Strażacy z Chocianowa przepytali uczniów.

## Wiedzą, jak gasić?

Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w Chocianowie odbyły się w tamtejszym Zespole Szkół. Organizatorem konkursu był zarząd oddziału OSP, więc uczestnicy naprawdę musieli udowodnić, że znają przepisy przeciwpożarowe, wiedzą, jak się zachować w razie pożaru, i poznali historię oraz tradycję ruchu strażackiego. Laureatów wyłoniono w dwóch kategoriach wiekowych.

Wśród uczniów szkół podstawowych zwyciężyła Zuzanna Mularczyk z SP w Chocianowie, przed Kacprem Nietopielem i Aleksandrą Kowalcuk z SP w Parchowie.

W gronie uczniów szkoły ponadgimnazjalnej I miejsce zajął Maciej Hruszowiec, II – Wiktoria Helmes, a III – Adrian Wadas. Laureaci pierwszych i drugich miejsc 20 marca będą reprezentowali gminę w eliminacjach powiatowych w Gaworzycach.

(mb)

Jerzmanowa



Biblioteka połączy siły z GOK-iem?

## Powstanie Centrum

Od 1 października gmina Jerzmanowa zamiast dwóch instytucji kultury będzie miała jedną. Mowa o połączeniu Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej. Uchwałę w tej sprawie podjęli radni, ale zgodę musi wyrazić Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Za połączeniem obu instytucji przemawiają względy finansowe. Koszty administracyjne związane z prowadzeniem jednej placówki będą niższe, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze, jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, zostaną przeznaczone na zakup nowych zbiorów bibliotecznych i organizację imprez kulturalnych. Zdaniem władz samorządowych, wiele zadań, które realizowały biblioteka i ośrodek, wzajemnie się uzupełniały. Po zmianie będą zarządzane przez jedną osobę, łatwiej więc będzie koordynować i organizować wszelkie działania.

W wyniku połączenia powstanie nowa jednostka organizacyjna pod nazwą Gminne Centrum Kultury w Jerzmanowej. W jego ramach mają działać dwie biblioteczne placówki (w Jerzmanowej i filia w Jaczowie).

Uchwałę rady muszą zaopiniować Krajowa Rada Biblioteczna oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna we Wrocławiu, natomiast ostateczną zgodę na połączenie wydaje minister kultury.

(mb)

Gaworzycy



Odbyły się eliminacje turnieju wiedzy pożarniczej.

## Najlepsi w gminie

Już wiadomo, że to Jagoda Kurpiel, Maja Hospod oraz Aleksandra Powchowicz i Dawid Hoffman będą reprezentować gminę Gaworzycy w etapie powiatowym Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

Wymieniona czwórka

to laureaci eliminacji gminnych w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów. Miejsca trzecie w konkursie, który odbył się 17 lutego w Zespole Edukacyjnym w Gaworzycach, zajęli Eryk Pieczarka i Tomasz Motyl. Dodajmy, że wiedzę uczestników sprawdza-

li strażacy: Piotr Woźniakiewicz z PSP Polkowice, Tadeusz Kocik i Adam Piechocki z OSP Gaworzycy oraz Tomasz Michalski z OSP Kłobuczyn.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Gaworzycy

*Uczestnicy, opiekunowie i jurorzy pożarniczego turnieju.*



Gmina przekaze komunalke zakladowi budzetowemu. Nareszcie.

# ZGK powstanie latem

Woda, ścieki, gospodarka mieszkaniowa, utrzymanie cmentarzy i zieleni w miejscach publicznych – aż trudno uwierzyć, że do tej pory tymi wszystkimi obszarami w gminie Jerzmanowa zajmowali się pracownicy Urzędu Gminy. Po 25 latach od transformacji ustrojowej samorządowcy dopiero teraz postanowili zmienić ten stan rzeczy.

Wójt Lesław Golba przyznaje, że dłużej gospodarka komunalna w gminie nie mogła już tak

funkcjonować. W poprzednich latach nie było jednak woli radnych do wprowadzenia zmian.

Pytanie, czy w razie awarii to urzędnicy, tzn. pracownicy urzędu wchodzili do kanałów ściekowych albo zajmowali się sprzątnięciem przystanków autobusowych – i czy mieli do tego odpowiednie uprawnienia – pozostawmy bez odpowiedzi.

– Całą gospodarkę musimy postawić na nogi – stwierdził szef gminy.

Nowa rada gminy stosowną uchwałę już podjęła. Od 1 lipca br. powstanie zakład budżetowy, który zajmie się zaopatrzeniem mieszkańców w wodę, odprowadzaniem ścieków, zapewnieniem ogrzewania w gminnych obiektach, utrzymaniem zieleni, gospodarką mieszkaniową i lokalami użytkowymi.

Gmina na rozruch przekaze Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Jerzmanowej 100 tys. zł dotacji oraz majątek

w postaci sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, sanitarnej oraz oczyszczalni ścieków. Zakład będzie miał siedzibę przy ul. Głogowskiej 6. Jego obsługą zajmą się m.in. dotychczasowi pracownicy gospodarczy urzędu, kierownik zakładu zostanie wyłoniony w drodze konkursu.

(mb)

## Wsparcie na drogę

Gmina Jerzmanowa przekaze powiatowi głogowskiemu blisko 4 tys. zł. Uchwałę w tej sprawie radni podjęli na pierwszej w tym roku sesji. Finansowe wsparcie ma konkretny cel: dotacja ma być przeznaczona na pokrycie kosztów dokumentacji, którą trzeba przygotować, by realizacja doczekała się przebudowa drogi i budowa chodnika w Kurowicach.

Rada Gminy anulowała jednocześnie wcześniejszą uchwałę z listopada 2014 r., kiedy na to samo zadanie przeznaczono 6 tys. zł.

(mb)

Nasz Górniczy Chór Męski śpiewa już 35 lat.

# Plurimos annos!

Jubileusz zespołu nie mógłby się obyć bezokolicznościowego koncertu, a ten zorganizowano podczas uroczystej mszy świętej w intencji członków chóru, ich rodzin, przyjaciół i opiekunów w kościele pw. Świętego Wojciecha w Lubinie.

Zespół uświetnił nabożeństwo, wykonując z towarzyszeniem organów części stałe „Mszy” Franciszka Kostingera. Później z balkonu przeniósł się w pobliże ołtarza, by stąd dalej koncertować, z bardziej świeckim repertuarem.

– Staraliśmy się zebrać repertuar, który trzeba wykonywać w konkursach, czyli pod wymogi artystyczne konkursów zarówno regionalnych, jak

i europejskich – mówił dyrygent Krzysztof Kujawski. – Drugą część koncertu stanowił przekrój utworów, które przygotowaliśmy i wykonywaliśmy podczas naszych wielokrotnych podróży po Europie.

W ostatniej dekadzie trudno chyba znaleźć rok, w którym Górniczy Chór Męski nie przywiózłby ze swoich wojaży jakiejś nagrody za występ.

– Jesteście absolutnie wspaniali! – takie słowa chórzycy z Lubina słyszą często i zasłużenie. Gwoli prawdy trzeba wspomnieć, że 50-osobowy skład zespołu tworzą mieszkańcy wielu miejscowości naszego regionu: ze Ścinawy, Pogorzelsk, Chocianowa, Raszków, Krzeczyna. Śpie-

waniem zajmują się w wolnym czasie, ale – w kontekście tytułu zdobytych nagród i laurów – dziś już nie można chyba powiedzieć, że amatorsko. Spora w tym zasługa jednego z założycieli i wieloletniego dyrygenta, Zdzisława Francuza. Wszystkich połączyła muzyka.

– Lubię śpiewać, nawet przy goleniu. Właściwie to przy goleniu zawsze śpiewam – powiedział Andrzej Kukliński, baryton. Do zespołu trafił od razu po szkole średniej, z przerwą na studia, w czasie których był z kolei członkiem akademickiego chóru górniczego Politechniki Wrocławskiej. Jak przyznał, nawet mu się zdarzało, że na jednym festiwalu występował w roli

członka dwóch zespołów, i nawet munduru nie zmieniał.

Z górniczym mundurem wiązało się też pewne żartobliwe powiedzenie, że nawet jak chóru z Lubina nie będzie słycać, to na pewno... będzie widać. Ale to już dawno nieprawda. Dziś mało kto uwierzyłby, że członkowie zespołu nie mają wykształcenia muzycznego, a nuty poznają w trakcie nauki, na próbach.

– To, że istniejemy już tyle lat, zawdzięczamy determinacji i wielkiej, ciężkiej pracy członków zespołu, którzy nie zważali na przeciwności losu, zwłaszcza w pierwszych latach istnienia – powiedział Piotr Strzelecki, prezes Stowarzyszenia Górniczy Chór Męski. I natych-

miast dodał: – Na pewno też chór nie istniałby w tak dobrej kondycji, gdyby nie trwający od 30 lat patronat Zakładów Górniczych „Lubin” oraz wsparcie Zarządu KGHM.

Przedstawiciele miedziowej spółki, a także działających w kopalni związków zawodowych nie zabrakło również podczas jubileuszowej mszy. A jubilat – tak po nabożeństwie, jak i w trakcie późniejszego spotkania w Cechowni ZG Lubin, nie szczędzono gratulacji i życzeń. Nie udało nam się tylko dowiedzieć, czy ktoś chórowi zaśpiewał „Plurimos annos”...

Mirosława Bożyńska



Na schodach ołtarza. Do pamiątkowego zdjęcia chórzycy stanęli w towarzystwie swoich najbliższych, przyjaciół i zaproszonych gości.



Fot. Konrad Kaptur

Dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Gołębiowski tańczył w parze z Kingą Kamińską.



Fot. Konrad Kaptur

Wicestarosta polkowicki Kamil Ciupak, za kilka chwil rozpocznie taniec w parze z Martyną Popielską.



Fot. Konrad Kaptur

Tanecznym płasom przyglądała się spora grupa dzieci.

Cztery dni po studniówce tegoroczni maturzyści wraz z przedstawicielami władz gminnych i powiatowych zatańczyli w polkowickim Ryнку poloneza. Płaszczyźnie przyglądało się wiele osób, które nagrodziły tancerzy gromkimi brawami.

## Tanecznym krokiem przez Rynek po raz piąty

Był to już piąty polonez w sercu Polkowic.

– To już taka nasza lokalna tradycja, bardzo miła. Za każdym razem ten polonez wywołuje inne wrażenia. Każdy taniec jest inny. W tym roku dopisała pogoda, a i sam układ wyszedł nam bardzo dobrze. Obyło się bez pomyłek. Z roku na rok mamy coraz większą wprawę, ale też solidnie się za każdym razem przygotowujemy – mówił wicestarosta polkowicki Kamil Ciupak, który tańczył w trzeciej parze. W pierwszej kroczyli dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Gołębiowski oraz maturzystka Kinga Kamińska.

– Tworzyłam parę z moim dyrektorem. To szczególny taniec, wyjątkowy. Na pewno bardzo miło będę go wspominała po latach – przyznała Kinga.

Tegoroczny występ wyszedł imponująco. Niektórzy z oglądających twierdzili, że lepiej niż podczas studniówki. – Wrażenia były porównywalne. Podoba nam się ta tradycja. Bardzo sympatycznie jest zatańczyć poloneza w sercu miasta – mówili uczniowie.

Tuż za pierwszą parą tanecznym krokiem podążał burmistrz Polkowic Wiesław Wabik, dla którego tegoroczny polonez był szczególnie wzruszający, bo towarzyszyła mu córka Gabriela.

– Dla mnie ten polonez był bardzo osobisty. Przez te emocje trochę się pomyliłem, ale mam nadzieję, że osoby oglądające tego nie zauważyły. Cóż, nie co dzień tańczy się poloneza w parze z córką na oczach wielu polkowiczank w Ryнку. Na

pewno zapamiętam ten taniec w sposób szczególny – przyznał burmistrz.

Zdaniem obserwujących, tancerzom poszło całkiem nieźle. Taneczny korowód płynnie przemieszczał się z miejsca na miejsce. Nagrodą za wysiłek włożony w taniec były brawa od licznie przybyłych widzów. Gdy wybrzmiały ostatnie takty muzyki, maturzystki otrzymały od samorządowców kwiaty. Życzono im także powodzenia na egzaminach.

Polonez wyszedł okazale, więc i z maturą uczniowie problemów raczej nie powinni mieć.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Po tańcu maturzystki otrzymały z rąk samorządowców róże. Na zdjęciu kwiatem jedną z nich obdarowuje Krzysztof Nester, przewodniczący Rady Powiatu Polkowickiego..



Starosta polkowicki Marek Tramś został po raz kolejny członkiem Komitetu Regionów działającego przy Unii Europejskiej. Co więcej, wybrano go do prezydium Grupy EA (European Alliance – Przymierze Europejskie), co jest ogromnym wyróżnieniem.

## Przejrzystość, skuteczność, dostępność – trzy filary



Marek Tramś z pozostałymi członkami Prezydium EA.

Do Grupy EA należą członkowie Komitetu Regionów z Polski, Estonii, Słowacji, Litwy, UK, Belgii, Irlandii i Rumunii.

Wybór do prezydium Grupy EA to dla mnie wielkie zaskoczenie, wyróżnienie i wyzwanie. Nasza Grupa reprezentuje wspólne poglądy w głównych obszarach, szanując jednocześnie tożsamość narodów i regionów, z których pochodzą jej członkowie – podkreśla starosta.

– Przejrzystość poprzez umożliwienie obywatelom zro-

zumienia naszych metod pracy i celów, do których dążymy. Dostępność – poprzez otwarcie drzwi naszym obywatelom. Skuteczność poprzez stworzenie struktury instytucjonalnej, która byłaby zarazem demokratyczna i sprawna. To fundamenty, na których opiera się działalność naszej Grupy. Uważam, że Komitet Regionów oraz władze lokalne i regionalne powinny pełnić ważną rolę jako integralna część procesu kształtowania polityki UE – podkreśla Marek Tramś.

Komitet Regionów to organ doradczy i opiniodawczy organizacji ponadnarodowych Unii Europejskiej, powołany do życia w 1994 r. Jest zgromadzeniem przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych Unii Europejskiej. Wypowiada się w imieniu władz szczebla niższego niż krajowy (np. powiatów, gmin i województw) w ramach struktury instytucjonalnej UE. Rola Komitetu Regionów polega na reprezentowaniu na forum unijnym stanowisk władz lokalnych i regionalnych wobec ustawodawstwa UE poprzez wydawanie opinii na temat propozycji legislacyjnych Komisji Europejskiej. Zarówno Komisja jak i Rada są zobowiązane do zasięgania opinii Komitetu Regionów w sprawach, które bezpośrednio dotyczą władz lokalnych i regionalnych, ale mogą również porozumiewać się z Komitetem, gdy uznają to za stosowne. Komitet może wyrażać opinie z własnej inicjatywy i przedkładać je Komisji, Radzie a także Parlamentowi Europejskiemu.

Konrad Kaptur

## Zaprocentuj w powiat polkowicki

Wraz z kolejnym rokiem rozliczeń podatkowych możemy przekazywać 1 % naszego podatku na organizacje pożytku publicznego działające w Powiecie Polkowickim. Aby przekazać ten 1 procent swojego podatku, wystarczy na ostatniej stronie PIT-u w rubryce „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” wpisać NUMER KRS: 00000XXXXX wybranej organizacji.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało wykaz organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1 % podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2014. W Powiecie Polkowickim uprawnionych jest dziesięć organizacji:

STOWARZYSZENIE CHARYTATYWNE „ŻYC GODNIE”	0000042824
MIEJSKI KLUB SPORTOWY POLKOWICE	0000043940
MIĘDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY TENISA STOŁOWEGO	0000058431
POLKOWICKIE STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM SPECJALNEJ TROSKI „RADOSNE SERCA”	0000070484
CHOCIANOWSKIE STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I DOROSŁYM SPECJALNEJ TROSKI	0000082314
TOWARZYSTWO KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ „START” W POLKOWICACH	0000098014
MIEJSKO GMINNY KLUB SPORTOWY „ZAMET” PRZEMKÓW	0000165875
„ROBOTNICZA FUNDACJA EDUKACYJNA”	0000201952
MIĘDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY „PŁETVAL” POLKOWICE	0000206454
SKORPION POLKOWICE	0000437304

Przez tydzień od 16 do 20 lutego w polkowickim Zespole Szkół odbywały się ciekawe konkursy, prezentacje, pokazy. Wszystko w ramach Tygodnia Zawodowców, który zakończył się specjalną konferencją podsumowującą zrealizowane działania.

## Inicjatywa bardzo wartościowa



W ramach konkursu na najlepszego informatyka trzeba było wykazać się praktycznymi umiejętnościami.

W ciągu kilku dni uczniowie wraz z nauczycielami prezentowali wszystko to, czym zajmują się na co dzień.

– Tydzień Zawodowców został tak pomyślany, że każdego dnia prezentowany był inny typ szkoły. Uczniowie wraz z nauczycielami z dużym zaangażowaniem pracowali nad tym, by prezentacje miały atrakcyjną formę – mówi nam Małgorzata Majewska-Greń, wicedyrektor Zespołu Szkół.

Odwiedziliśmy Zespół Szkół w środę (18.02) oraz w czwartek. W środę odbywał się Dzień Techniki Hotelarstwa. Emocjonujące były zmagania, które miały wyłonić „Najlepszego Hotelarza w szkole”. Uczniowie odpowiadali na pytania teoretyczne, a także musieli wykazać się praktycznymi umiejętnościami. W przerwie pomiędzy poszczególnymi etapami zmagania zaprezentowano skecz hotelarski. Bardzo efektownie wypadł pokaz kelnerski oraz pokaz carvingu, czyli sztuki rzeźbienia w owocach i warzywach.

Czwartek był Dniem Techniki Informatycznej oraz Techniki Reklamy. Także wówczas miał miejsce konkurs wiedzy, tym razem o informatyce. Był też konkurs na slogan reklamowy. W trakcie pracy nad opracowywaniem haseł reklamowych panowała atmosfera twórczego harmideru. Konsultowano różnorodne wersje sloganów, zastanawiano się nad najlepszą. Wyglądało to wszystko niczym wyjęte z agencji reklamowej.

Tydzień Zawodowców był doskonałą okazją do wy-

miany doświadczeń pomiędzy uczniami różnych klas, a także do zaprezentowania tego, czego można nauczyć się w Zespole Szkół. Było to bardzo ważne dla gimnazjalistów, którzy gościli w murach Zespołu Szkół.

– Gościliśmy gimnazjalistów, których zaprosiliśmy. Myślę, że nasza oferta jest ciekawa, a przede wszystkim pożądana na rynku pracy. Zawody takie jak technik reklamy, informatyk, hotelarz to atrakcyjna propozycja dla gimnazjalistów – uważa Małgorzata Majewska-Greń. Potwierdzają to gimnazjaliści.

– Prezentacje zostały ciekawie przygotowane. Podoba nam się ta szkoła. Nie wykluczamy, że od września rozpoczniemy w niej naukę – mówili nam gimnazjaliści.

Atrakcyjna oferta edukacyjna to ważny argument, skłaniający młodzież do wyboru określonej szkoły średniej. Równie istotne jest także to, czy dana szkoła stwarza duże szanse na znalezienie atrakcyjnej pracy. Dlatego polkowicki Zespół Szkół utrzymuje bardzo dobre relacje z pracodawcami z regionu, wspólnie realizując wiele ciekawych przedsięwzięć.

– Tworzymy bank praktyk zawodowych, podejmujemy także szereg innych działań, by nasi uczniowie, którzy podejmą u nas naukę, mogli liczyć na praktykę zawodową, a w przyszłości może także interesująca pracę – kończy Małgorzata Majewska-Greń.

Konrad Kaptur



Zainstalowana na dużej wysokości turbina wiatrowa wytwarza energię, która zasila urządzenia radiowe, a jej nadmiar gromadzony jest w akumulatorach.



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Dobiega końca realizacja unijnego Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, którego jednym z działań jest zapewnienie dostępu do internetu na etapie tzw. „ostatniej mili”.

## Internet z Unii

Pięć gmin: Chocianów, Grębocice, Przemków, Polkowice i Rudna objęte są budową sieci internetowej, realizowanej z wykorzystaniem unijnych dopłat przez spółkę ORNET z Lubina.

Wymagania unijnego Programu operacyjnego wiążą się z koniecznością stosowania nowoczesnych technologii. Takie też zostały wykorzystane przy realizacji projektu ORNET. Jednym z ciekawszych rozwiązań jest wykorzystanie energii wiatru

do zasilania urządzeń radiowych sieci internetowej. Wieża radiowa zlokalizowana w miejscu, gdzie nie ma dostępu do energii elektrycznej, została wyposażona w zainstalowaną na dużej wysokości turbinę wiatrową. Wytworzona w ten sposób energia zasila urządzenia radiowe, a jej nadmiar jest gromadzony w akumulatorach, które są wykorzystywane podczas bezwietrznej pogody.

Nadzór nad realizacją projektu pełni unijna instytucja

finansująca. Jest to gwarancją wysokiej jakości budowanej infrastruktury i świadczonych usług dostępu do internetu. Dzięki finansowemu wsparciu Unii Europejskiej internet w ORNET jest też tańszy niż dotychczas. Unijny Program Operacyjny jest skierowany na obszary, gdzie dotychczas dostępność internetu była niska – głównie do miejscowości wiejskich i małych miast.

(red)

reklama

## Aquapark – miejsce spotkań, szkoleń, rozrywki

Aquapark Polkowice – Regionalne Centrum Rekreacyjno – Rehabilitacyjne S.A. naturalnie kojarzy się wielu osobom z doskonałym relaksem w nieckach wodnych, basenie sportowym, w saunach. To również miejsce, gdzie od wielu lat świadczone są usługi rehabilitacyjne na najwyższym poziomie. Polkowicki park wodny ma też inne atuty, z których warto korzystać, odkryć na nowo.

Nowoczesna kręgielnia jest prawdziwą dumą Aquaparku coraz bardziej znaną w całym regionie. Ma swoich stałych bywalców, którzy wyrażają o niej bardzo dobre opinie. Popularny „bowling” umożliwia świetną zabawę w gronie rodziny, przyjaciół, znajomych. Jednak warto zdawać sobie sprawę także z innych możliwości. Chodzi na przykład o organizację zawodów lub turniejów dla większej ilości graczy. Oferta dotyczy zarówno osób prywatnych jak i instytucji. Aquapark Polkowice posiada ogromne doświadczenie w przeprowadzaniu tego rodzaju przedsięwzięć. Wystarczy wspomnieć choćby o ubiegłorocznych, polkowickich Mistrzostwach Gry w Bowling. Gromadziły one na kręgielni wielu amatorów tej dyscypliny – zawodników i kibiców.

Do dyspozycji klientów są też cztery stoły bilardowe, przy których można sympatycznie spędzić wolny czas, oddając się eleganckiej, sportowej rywalizacji. Aquapark nie tylko udostępnienia rekreacyjną i sportową infrastrukturę lecz oferuje także przygotowanie cateringu wraz z wszechstronną obsługą w zakresie profesjonalnego przeprowadzenia zawodów. Firmy i instytucje mogą też otrzymać do dyspozycji przestronną salę fitness, która idealnie nadaje się do przeprowadzenia konferencji, kursów czy szkoleń. Personel obiektu zadba o zaspokojenie potrzeb związanych z takimi spotkaniami, właściwe przygotowanie wspomnianej sali wraz z niezbędnym technicznym wyposażeniem.



Wszyscy zainteresowani ofertą polkowickiego Aquaparku mogą rezerwować dogodnie dla siebie terminy pod numerem telefonu 76 746 27 33. Na stronie internetowej [www.aquapark.com.pl](http://www.aquapark.com.pl) znajdują się szczegółowe informacje o dostępnych propozycjach oraz cenniki.



Uczniowie szkoły zawodowej z Przemkowa pokazali, co potrafią.

## Zadatki na dobrego fachowca

Trzy adeptki sztuki fryzjerskiej oraz trzej przyszli murarze-tylnkarze z Przemkowa ostatnie osiągnięcia już mogą wpisać do swoich CV. W konkursie „Najlepsi Uczniowie w Zawodzie w Roku 2015” zajęli pierwsze miejsca w subregionie i awansowali do finału wojewódzkiego, który odbędzie się w marcu.

Konkurs zorganizowało Dolnośląskie Centrum Informacji Zawodowej i Doskonalenia Nauczycieli w ramach projektu pn. „Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku II”. Szkoła z Przemkowa jest jednym z beneficjentów tego projektu, dzięki czemu uczniowie mogą rozwijać swoje umiejętności m.in. poprzez dodatkowe zajęcia. Uczestnicząc w konkursach mogą natomiast pokazać, czy potrafią wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce.

Uczniowie ZSZ z Przemkowa wzięli udział w sumie w siedmiu konkursach. Ślusarze zajęli czwarte miejsce, kucharze – piąte, przyszli sprzedawcy i operatorzy obrabiarek skrawających – miejsce trzecie.

Klaudia Nogał, Natalia Szewczyk i Roksana Zielonka pokonały w Legnicy cztery drużyny, a zwycięstwo przyniosło im wykonanie fryzury w stylu lat 20. ubiegłego wieku z... uwzględnieniem fali. Z konkursowymi zadaniami też najlepiej poradziły sobie uczący się zawodu murarz-tylnkarz: Łukasz Jednoróg, Marcin Osiadły i Norbert Kłosowski.

Trzeba wspomnieć, że mularska trójka – wraz z kolegami Piotrem Dziadykiem i Krzysztofem Krawczykiem – zrealizowała w szkole dwa mini projekty badawcze. W pierwszym – pod hasłem „Nowoczesność

inspiruje – wykorzystanie innowacyjnych technologii tynkarskich i wykończenia wnętrz do stworzenia klimatu pobudzającego do działania” – zmienili m.in. wygląd holu przy głównym wejściu do szkoły. W drugim projekcie, nazwanym „Ściany tablicą”, część szkolnych ścian zamienili w tablice magnetyczne i kredowe. Na realizację obu projektów ZSZ otrzymał dofinansowanie w kwocie 9 tys. 950 zł.

Mirosława Bożyńska



Fale na tej stylizowanej fryzurze należało wycisnąć manualnie, przy pomocy grzebienia do mokrych włosów. Dodatkowym zadaniem w konkursie było wykonanie pelerynki.

Fot. Archiwum Gminy Przemków

Ogłoszono wielkanocne konkursy.

## Zrób palmę, upiecz ciasto

Piotrowice i Przemkowski Ośrodek Kultury po raz piąty organizują świąteczne konkursy dla wszystkich sołectw z terenu gminy. Zadaniem uczestników jest – bagatela! – wykonanie najpiękniejszej palmy wielkanocnej lub upieczenie najsmaczniejszego mazurka.

Zgłoszenia do udziału w konkursach będą przyjmowane do 15 marca pod numerem telefonu

76 831 07 58. Organizatorzy przypominają, że przy ocenie palm jury weźmie pod uwagę oryginalność wykonania, wzorowanie się na ludowych tradycjach i użycie naturalnych materiałów. Palmę pierwszeństwa w kategorii ciast otrzyma mazurek o najlepszym smaku i wyglądzie.

(mb)

Radwanice



Przebudują gminną drogę z państwowe pieniądze.

## Dotacja z rezerwy

Wójt Paweł Piwko odebrał z rąk wiceministra administracji i cyfryzacji Stanisława Huskowskiego oraz wojewody Tomasza Smolarza promesę podziękową. To pieniądze na usuwanie skutków powodzi, a konkretnie na przebudowę drogi gminnej w Nowej Kuźni. Pomoc udzielana jest z rezerwy celowej budżetu państwa. Na Dolnym Śląsku skorzysta z niej łącznie 64 gmin i 12 powiatów. Promesy to kontynuacja pomocy, udzielonej samorządom w latach 2010-2014. W Nowej Kuźni na remont czekają dwa odcinki o długości 1450 m. Inwestycja ma być realizowana w drugim kwartale br.

(mb)



Szef gminy Radwanice już z promesą w ręce.

Fot. Archiwum Gminy Radwanice

już od  
**39 zł**  
miesięcznie

### Internet z Unii Europejskiej

Ciesz się szybkim internetem przez całą dobę!



Przy zmianie dostawcy wybierz prezent

Rabat

abonament 1zł przez 6 miesięcy

Kamera internetowa MICROSOFT LifeCam HD-3000

podstawa chłodząca do laptopa Belkin Laptop Cooling Stand

Kamera samochodowa Media-Tech MT4045

Głośnik bezprzewodowy Philips BT100A

i wiele więcej... sprawdź na stronie [www.ornet.net.pl/promocja](http://www.ornet.net.pl/promocja)



Abonament już od 39 zł / m-c



Prędkość nawet do 20 Mb/s



Bez limitu transferu

Zadzwoń i zamów już dziś!

**801 01 44 22**

Zapewniamy profesjonalne wsparcie techniczne.

[www.ornet.net.pl](http://www.ornet.net.pl)



7 zakończonych projektów, 4 w trakcie realizacji, setki wolontariuszy i osób zaangażowanych. To tylko niektóre efekty Programu Działaj Lokalnie VIII, który jest realizowany w edycji 2014/2015 na terenie „Wrzosowej Krainy”.

## „Działaj Lokalnie” we „Wrzosowej Krainie”



„Działaj Lokalnie” to program finansowany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, a realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce (ARFP) we współpracy z Fundacją „Wrzosowa Kraina”. W tegorocznej edycji Działaj Lokalnie we „Wrzosowej Krainie” do dofinansowania wybrano 11 projektów na łączną kwotę 45 000,00 zł.

Celem Programu jest inicjowanie współpracy mieszkańców na rzecz dobra wspólnego. Dzięki temu realizowane projekty mają bardzo szerokie i pozytywne oddziaływanie. Stymulują one aktywność obywatelską, uczą postaw prospołecznych, wzmacniają więzi międzyludzkie, zachęcają do rozwijania swoich pasji i zapewniają atrakcyjne możliwości spędzania czasu. Program skutecznie przyczynia się także do przełamania barier międzypokoleniowych, promowania miejscowości, pobudzania troski o środowiska lokalne oraz podtrzymywania tradycji i tożsamości społecznej. Słowem, projekty te są dobrymi praktykami, które warto naśladować!

### Projekty realizowane na obszarze Związku Gmin Zagłębia Miedziowego:

#### „Aktywni od przedszkola do seniora”

Realizator i wnioskodawca: Fundacja „Vita Regionem” (Chocianów)  
Kwota dofinansowania z ARFP: 5 700,00 zł  
Wkład własny finansowy beneficjenta: 950,83 zł  
Wkład własny niefinansowy beneficjenta: 1 490,00 zł  
Całkowita wartość projektu: 8 140,83 zł  
Okres realizacji: 01.09.2014 – 31.01.2015  
Ilość osób, która wzięła udział w działaniach realizowanych w ramach projektu: 100

Celem projektu był wzrost integracji międzypokoleniowej, utworzenie wspólnej oferty spędzania czasu wolnego dla mieszkańców w wieku 5-55+, poznanie sposobów aktywnego i zdrowego trybu życia, zapobieganie wykluczeniu osób starszych oraz dzieci i młodzieży poprzez wskazanie alternatywnych form spędzania czasu wolnego, rozwijanie i promowanie postaw prospołecznych.

W ramach projektu odbywały się m.in. warsztaty z zakresu śpiewu i fotografii, aktywności ruchowej i gimnastyki przy muzyce oraz zorganizowana została biesiada, podczas której uczestnicy przedstawili wspólny program artystyczny oraz prezentację z przebiegu projektu. Powstała też strona internetowa oraz wystawa fotografii.

#### „Muzyka łączy pokolenia”

Realizator: Zespół wokalny-taneczny „Mozaika” (Przemków)  
Wnioskodawca: Przemkowski Ośrodek Kultury  
Kwota dofinansowania z ARFP: 5 000,00 zł  
Wkład własny finansowy beneficjenta: 250,00 zł  
Wkład własny niefinansowy beneficjenta: 5 150,00 zł  
Całkowita wartość projektu: 10 400,00 zł  
Okres realizacji: 01.10.2014 – 28.02.2015  
Ilość osób, która bierze udział w działaniach realizowanych w ramach projektu: 200

Głównym celem projektu jest rozwijanie pasji oraz talentów taneczno-wokalnych młodych ludzi jak i wspólna zabawa oraz zacieśnianie więzi rodzinnych między rodzicami, znajomymi oraz rodziną uczestników zajęć. Realizacja tego projektu polega na stworzeniu dodatkowych zajęć, w których mogą uczestniczyć rodziny oraz znajomi dzieci i młodzieży z zespołu „Mozaika”.



W ramach projektu „Aktywni od przedszkola do seniora” zachęcano m.in. dzieci do rozwijania swoich pasji i wskazywano im alternatywne formy spędzania czasu wolnego.

### Ponadto dofinansowanie otrzymały projekty:

- „Nowa Kuźnia i Pasternik – dwie wsie, jeden cel”, realizowany przez Fundację Wspierania Turystyki i Rekreacji Konnej „Gryf” (Gm. Gromadka),
- „W Kobiecym Kręgu”, realizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Integracji Mieszkańców Wsi Miroszowice „Bocianie Gniazdo” (Gm. Lubin),
- „Pomagam od najmłodszych lat”, realizowany przez Ochotniczą Straż Pożarną w Miłkowicach (Gm. Miłkowice),
- „Skarby w gminie Chojnów”, realizowany przez Stowarzyszenie Aktywnych Mieszkańców Wsi Osetnica „IMPULS” (Gm. Chojnów),
- „Warsztaty ‘Poznajemy tajniki ceramiki’”, realizowany przez Stowarzyszenie „Nasze Łaziska” (Gm. Bolesławiec),
- „Pita-Smakowita Tradycja Naszych Dziadków”, realizowany przez Stowarzyszenie „Kobiet Aktywnych” (Gm. Bolesławiec),
- „Zajęcia sportowo-pożarnicze dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych”, realizowany przez Ochotniczą Straż Pożarną w Grzymalinie (Gm. Miłkowice),
- „Aktywnie po zdrowie – z Klubem Sportowym ‘Albatros’”, realizowany przez Klub Sportowy „Albatros” Jaśkowice Legnickie (Gm. Kunice),
- „Fitness Klub 50+”, realizowany przez Stowarzyszenie „Żeliszowski Potok” (Gm. Bolesławiec).

Wszystkim wnioskodawcom i realizatorom wspaniałych pomysłów należą się gratulacje i podziękowania za zaangażowanie i włożoną pracę. Mamy też nadzieję, że powyższe projekty staną się źródłem inspiracji do tworzenia kolejnych.



Realizacja projektu „Muzyka łączy pokolenia” polegała na stworzeniu dodatkowych zajęć, w których mogli uczestniczyć rodziny oraz znajomi dzieci i młodzieży z zespołu „Mozaika”.

Źródłem informacji jest  
ODL Fundacja „Wrzosowa Kraina